

Bez Zmian

IRA

Dokładnie taki sam jak ja
Patrzy mi w twarz tak strasznie tępą aż
Żal mi go prawie
Choć nie zaprzecza, że mnie zna
Wstydzi się mnie, czuje się chyba źle
Nie chce pogadać

Znów mu znudziłem się
Znów, znów strach prysnąć chce

Rób co chcesz i gadaj mi co chcesz
Dniem i nocą
Świata już nie zmienię, siebie też
Bo i po co
Młodszy już nie będę nigdy już
Nie będę pierwszy
Ładny nie, lecz za to mogę być
Dwa razy szerszy

O nic się nie martw po co stres
Zawsze tak jest kiedy coś z sobą chcesz
Zrobić głupiego
Spróbować tak zwyczajnie żyć
To niby nic jednak za wiele by
Coś wyszło z tego

Więc przestań mądrzyć się
Tak będzie bo tak chcę
Zrozum wreszcie to, bo w końcu
Zbiję szkło

Rób co chcesz i gadaj mi co chcesz
Dniem i nocą
Świata już nie zmienię, siebie też
Bo i po co
Młodszy już nie będę nigdy już
Nie będę pierwszy
Ładny nie, lecz za to mogę być
Dwa razy szerszy

O nic nie martw się
Po co stres
O nic nie martw się

Rób co chcesz i gadaj mi co chcesz
Dniem i nocą
Świata już nie zmienię, siebie też
Bo i po co
Młodszy już nie będę nigdy już
Nie będę pierwszy
Ładny nie, lecz za to mogę być
Dwa razy szerszy

Rób co chcesz i gadaj mi co chcesz
Dniem i nocą
Świata już nie zmienię, siebie też
Bo i po co

Młodszy już nie będę nigdy już
Nie będę pierwszy
Ładny nie, lecz za to mogę być